

Ali-N (Keptn')

Tede

Dzwoni telefon, pip-pip-pip i T Von Hoff
Mówią o nim Ali-N, mówią o nim YOLO boy
Palcem wskazywali mnie, szeptali w ucho "tak, to on"
Ufo już oddali mnie, w oddali dom, U.F.O.
Ali-N, Ali-N, będą gadać Ali-N
Nie Alibaba, nie chemiczny Ali, ani Ali G
Dawno nie zielony, bo to za mną nie ta liga to
Jak kołnierz postawiony masz (zielony masz aligator)
Lacoste, Lacoste, Lacoste (Lacoste)
Kosmos nie leży rodakom tu jakoś
Odpierdoleni w skafandry od NASA
My nagrywamy te bangry o tak o
Biorę za nater[?] nunczako, biorę zanadto to ciacho
Kogoś za bardzo wygrzało, kosmici są tu, a na początku był chao
s
Jak o nich myślę to Kepler nie jestem, KEPTN' kosmicznej floty
Bądź pozdrowiony agencji Fox Mulder
Roswell, to proste, że prawda tam gdzieś jest
My wam daliśmy postępek stempel, aplikowane podstępem na mic'u
Robimy tu na was badania latami na bliskich spotkaniach (trzeci
ego kręgu)

Kiedyś brali mnie za kanalię
Dzisiaj jestem dla nich ALI-N, ALI-N
Jestem ALI-N, jestem ALI-N, ALI-N dla nich jestem, yolo B

Nie jesteśmy tacy sami, jestem Marsjaninem
Agentko Scully, co w aktach to prawda, nic nie wypłynie
Mów mi Anunnaki, na bogów dwunastej planety Nibiru nie świruj
To co na niebie, to nie są komety, kosmos, bezkres, zależy jak
dla kogo
Być albo nie być, czaszkę ma Hamlet, ja łapię Salamandrę za ogo
n
Ale rapują te koty, fajnie
Jestem sympatycznym i brzydkim przybyszem, Alfred
Natura mówi mi "ET go home"
A ja nabity na bicie kosmity położę flow, yolo boy, boy
Y.P.S, nowy porządek świata (RPS), podróży kres
Strefa rażenia, halo, tu Ziemia. Jedyna ocena - "nawet nie mamy
gdzie wracać"
I kiedy myśli żona, musisz patrzeć w górę
Abel od zawsze, byłem i będę UFO
Dla waszych podwórek, waszych podwórek (Ufo)

Kiedyś brali mnie za kanalię
Dzisiaj jestem dla nich ALI-N, ALI-N
Jestem ALI-N, jestem ALI-N, ALI-N dla nich jestem, yolo B